

Sygn. akt II UK 215/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku A. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Wałbrzychu
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 grudnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 9 września 2014 r., sygn. akt III AUa 468/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 9 września 2014 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy A.Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z 14 stycznia 2014 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 14 października 2013 r., odmawiającej mu prawa do emerytury górniczej. Ustalił, że wnioskodawca (urodzony 29 marca 1959 r.) 5 września 2013 r. złożył kolejny wniosek o emeryturę górniczą. Udowodnił 22 lata, 6 miesięcy i 12 dni pracy pod ziemią, plus dniówki półtorakrotne 312 dni (7 miesięcy i 2 dni), razem 23 lata, 1 miesiąc i 14 dni. Pozwany odmówił emerytury na podstawie art. 50a, 50c, 50d ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wobec braku 25 lat pracy górniczej i równorzędnej. Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Sąd Apelacyjny rozważył dodatkowo prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek na podstawie art. 50e ustawy. W tym zakresie wnioskodawca

domagał się doliczenia do stażu górniczego okresów renty z tytułu wypadku przy pracy i zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd wskazał, że okres renty nie zalicza się do pracy górniczej pod ziemią. Przepis art. 50e ustawy pozwala zaliczyć okres świadczenia rehabilitacyjnego 11 miesięcy (od 20 czerwca 1986 r. do 14 czerwca 1987 r.), jednak doliczanie nie daje łącznie 25 lat.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Podano, że skarga jest oczywiście uzasadniona wobec naruszenia przepisów prawa materialnego oraz uchybienia przepisom postępowania. Sąd odwoławczy oceniając zarzut podniesiony przez wnioskodawcę w osobistej apelacji, winien ocenić, czy w stosunku do wnioskodawcy zachodziły przesłanki równego traktowania w dostępie do prawa do zabezpieczenia społecznego, a także czy nie wystąpiły przesłanki negatywne, różnicujące wnioskodawcę z uwagi na cechę prawnie relewantną w stosunku do uprawnionych ze zlikwidowanych kopalń D.. Przy braku rozpoznania zarzutu równego traktowania, Sąd pominął dalsze ustalenia dotyczące możliwości zaliczenia wnioskodawcy okresu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, co w konsekwencji skutkowało brakiem całościowego rozpoznania sprawy.

Istotne zagadnienie prawne „dotyczy rozstrzygnięcia czy zatrudnieni w P. w W., gdzie górnicy wykonywali pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy a także nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę z uwagi na upadłość zakładu pracy, mogą być potraktowani analogicznie w odniesieniu do zasady równego traktowania”. Zagadnienie odnosi się do naruszenia zasady równego traktowania, wynikającej z art. 32 Konstytucji, a także art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na gruncie pozbawienia możliwości ubiegania się o emeryturę górniczą, udzielaną na zasadzie art. 51 ustawy restrukturyzacyjnej byłym pracownikom zlikwidowanych kopalń D., również pracowników, zlikwidowanych Przedsiębiorstw Górniczych, wykonujących zbliżony charakter prac, reprezentujących tą samą grupę zawodową oraz pozostających w porównywalnej sytuacji faktycznej, przy założeniu, że nie występują istotne czynniki dyferencyjne w ramach reprezentowanej grupy.

Zachodzi też potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości w zakresie braku możliwości zaliczenia do uprawnień uzyskiwanych na podstawie art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS dniówek przodkowych w wymiarze półtorakrotnym, przy zastrzeżeniu, że ten rodzaj prac górniczych został uwzględniony przy emeryturze górniczej uzyskiwanej na zasadzie art. 50a tej ustawy, przeciwko zaś argumentacji wskazującej na zawężenie przesłanek stosowania art. 50e przemawia fakt, że do emerytury uzyskiwanej bez względu na wiek doliczany jest również okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy lub świadczenia rehabilitacyjnego, których to okresów ustawodawca nie uwzględnił przy emeryturze górniczej otrzymywanej na podstawie art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Istotne zagadnienie prawne to pytanie czy określona grupa górników może być „potraktowana analogicznie” do uprawnionych do emerytury górniczej na podstawie art. 51 ustawy z 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 (Dz.U. Nr 210, poz. 2037 ze zm.). Skarżący nie twierdzi, że spełniał warunki wynikające z tego przepisu, gdyż wówczas nabyłby prawo do tej szczególnej emerytury z mocy prawa (*ex lege* – art. 51 tej ustawy). Nie było to przedmiotem decyzji i obecnej sprawy sądowej, stąd jest wysoce wątpliwe, czy spełnia się warunek wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego „w sprawie” (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), czyli w sprawie objętej skargą. Drugie novum zagadnienia wynika z tego, że to art. 32 ustawy zasadniczej, a także art. 2a ustawy systemowej, mają stanowić uzasadnienie prawa do szczególnej emerytury na podstawie analogii do art. 51 ustawy z 28 listopada 2003 r. Rzecz w tym, że przepis art. 32 Konstytucji nie stanowi podstawy materialnej prawa do emerytury. Wynika to z art. 67 ust. 1 Konstytucji. Prawo do emerytury to domena ustawy zwykłej a nie ustawy zasadniczej. Przepis art. 67 ust. 1 jako szczególny wyprzedza też art. 32 ustawy zasadniczej. Taka sama ocena odnosi się do art. 2a ustawy systemowej,

gdyż nie stanowi podstawy prawa do emerytury. Skarżący formułuje zagadnienie w oderwaniu od utrwalonych zasad i reguł wykładni przepisów emerytalnych, które pozwalają na uzyskanie tylko takiego prawa do emerytury jakie zostało określone w prawie pozytywnym. Wówczas reguły i zasady są jednakowe i równe dla wszystkich ubezpieczonych. Analogia nie pozwala konstruować w drodze orzecznictwa prawa do emerytury, gdyż jest to materia ściśle uregulowana w ustawie. Prawodawca wyraźnie też określił i zróżnicował warunki do emerytury górniczej. Uzasadnia to stwierdzenie, że skarżący niezasadnie zgłosił poszukiwanie określonej analogii jako istotne zagadnienie prawne.

Skarżący nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze we wniosku niezasadnie poprzestaje na zarzutach naruszenia prawa w podstawach kasacyjnych. Nie jest to prawidłowe, gdyż podstawy kasacyjne i podstawy przedsądu to odrębne elementy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przedsądu ani brakującego jej uzasadnienia. Odnosi się to do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący powinien w ramach tej podstawy wskazać i wykazać (odrębnie od podstaw kasacyjnych) takie naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek nie przedstawia takich zarzutów i mankamentu tego nie zastępują zarzuty podstaw kasacyjnych. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma samodzielnie wykazana aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Po wtóre skarżący we wniosku (wyżej *in extenso*) nie zarzuca naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie określonego zarzutu apelacji, co też nie byłoby wystarczające (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W sprawie chodziło o emeryturę, dlatego znaczenie miałyby określone prawo materialne, które Sąd Apelacyjny samodzielnie stosuje do ustalonego stanu faktycznego (art. 382 k.p.c.). Rozstrzygnięcie Sądu jest w tym zakresie negatywne i skarżący nie podważa we wniosku ani warstwy faktycznej ani

prawnej tego rozstrzygnięcia. Odwołuje się (bardzo ogólnie) do sytuacji emerytalnej uprawnionych na podstawie art. 51 wskazanej wyżej ustawy z 28 listopada 2003 r., co wcale nie dowodzi oczywistej zasadności skargi, gdyż nie twierdzi, iż spełniał warunki do emerytury na podstawie tego przepisu (przepis ten miał swe temporalne działanie i określone przesłanki – zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2008 r., II UK 374/07, LEX nr 818592). Wyżej wskazano, że nie ma podstaw do konstruowania prawa do emerytury na zasadzie analogi.

Nie spełnia się również podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. - bo to do tej podstawy nawiązuje treść wniosku a nie do powołanego w nim art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Błędnie też podano, że do emerytury na podstawie art. 50e doliczany jest również „*okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy ...*”. Zauważył to Sąd Apelacyjny i ocenił, że zaliczeniu podlegał tylko okres świadczenia rehabilitacyjnego (11 m-cy i 25 dni), lecz doliczenie nie dawało 25 lat. Natomiast samo pytanie o zaliczenie półtorakrotnego okresu do prawa do emerytury nie wykracza poza zwykłą wykładnię przepisów. Jest różnica między regulacją art. 50d ust. 1 stanowiącą, iż przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury zalicza się w wymiarze półtorakrotnym wymienione tam okresy i z drugiej strony regulacją art. 50e, czyli dotyczącą emerytury bez względu na wiek. Wówczas prawo do emerytury zależy od pracy przez co najmniej 25 lat pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zaliczenie do tego okresu niezdolności do pracy wypadkowej albo z choroby zawodowej stanowi wyjątek (art. 50e ust. 1) i nie zmienia samej zasady. Skarżący nie wskazuje w tym zakresie na rozbieżność w orzecznictwie. Niezależnie od tej oceny, to z uzasadnienia wyroku w tej sprawie wynika, że skarżący udowodnił „dniówki półtorakrotne” - 312 dni (7 miesięcy i 2 dni), które łącznie dawały 23 lata, 1 miesiąc i 14 dni pracy górniczej. Okoliczności tej skarżący nie podniósł jako zarzutu w ramach podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).